

UCHWAŁA

Dnia 22 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

w sprawie z wniosku M.P.
przy uczestnictwie T. Dystrybucja S.A. w K.,
następcy prawnego T. Dystrybucja GZE S.A. w G.
o ustanowienie służebności przesyłu,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 22 maja 2013 r.
zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Okręgowy w G.
postanowieniem z dnia 20 listopada 2012 r.,

"1. Czy służebność przesyłu uregulowana w art. 305¹ do 305⁴ k.c. jest szczególnym rodzajem służebności gruntowej?

2. a w razie udzielenia odpowiedzi negatywnej na pierwsze pytanie - czy przed uregulowaniem w art. 305¹ do 305⁴ k.c. służebności przesyłu dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa?

3. a w razie udzielenia negatywnej odpowiedzi na drugie pytanie - czy okres posiadania przez przedsiębiorstwo nieruchomości

w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu przed jej uregulowaniem w art. 305¹ do 305⁴ k.c. podlega zaliczeniu do okresu posiadania niezbędnego do jej zasiedzenia?"

podjął uchwałę:

- 1. Przed wejściem w życie art. 305¹ - 305⁴ k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu.**
- 2. Okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹ - 305⁴ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.**

Uzasadnienie

Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne powstało w sprawie o ustanowienie na nieruchomości, za wynagrodzeniem służebności przesyłu linii energetycznej posadowionej nad tą nieruchomością, na rzecz uczestniczącego przedsiębiorcy w postępowaniu. Z ustalonych okoliczności wynika, że służebność miała pozwalać na utrzymywanie na nieruchomości infrastruktury przesyłowej oraz na dostępie do niej przez przedsiębiorcę w celu konserwacji i modernizacji. W odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania stwierdził jego bezzasadność ze względu na nabycie służebności przesyłu w drodze zasiedzenia. Znalazło to uznanie Sądu pierwszej instancji, który oddalił wniosek właściciela nieruchomości, wskazując na nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu z dniem 2 stycznia 1985 r. na rzecz Skarbu Państwa, a następnie przeniesienie jej na rzecz przedsiębiorcy - uczestnika postępowania. Przy rozpoznawaniu przez Sąd Okręgowy apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego powstały wątpliwości, dotyczące prawidłowej wykładni obowiązujących przepisów o służebności przesyłu (art. 305¹ - 305⁴ k.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie, kilku uwag porządkujących wymaga stan prawny, na którego tle doszło do przedstawienia zagadnienia prawnego. Konstrukcja prawna służebności przesyłu została wprowadzona z dniem 3 sierpnia 2008 r. w art. 305¹ - 305⁴ k.c. Przepisy te ukształtowane zostały z jednoznaczną intencją potwierdzenia dotychczasowej praktyki orzeczniczej, która konsekwentnie przyjmowała możliwość ustanowienia na nieruchomości służebności gruntowej, pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na niej urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę wykorzystującego je w swojej działalności gospodarczej.

Kluczowe znaczenie dla ukształtowania się tego poglądu miały uchwały Sądu Najwyższego: z dnia z 17 stycznia 2003 r., III CZP 73/02 (OSNC 2003, nr 11, poz. 142) oraz z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08 (Biul. SN 2008, nr 10, s. 7). Przyjęto w nich, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o cechach odpowiadających służebności przesyłu, uregulowanej następnie w art. 305¹ - 305⁴ k.c. Dla analizowanego zagadnienia prawnego

szczególne istotne znaczenie ma druga z tych uchwał, w której posłużono się określeniem „służebność odpowiadająca treści służebności przesyłu” oraz dopuszczono nabycie jej przez zasiedzenie na rzecz przedsiębiorcy. Stanowisko to było zgodnie podzielane w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11, OSNC 2011, nr 12, poz. 129, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08, LEX nr 484715, oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lipca 2012 r., II CSK 752/11, LEX nr 1218185, z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 190/11, LEX nr 1212828 oraz z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 157/11, BSN 2011, nr 11).

W konsekwencji, w odniesieniu do służebności przesyłu wyraźnie oddzielić należy od siebie dwie konstrukcje: służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu (która mogła zostać nabyta przez zasiedzenie przed dniem 3 sierpnia 2008 r.) oraz służebności przesyłu. Oba prawa posiadają analogiczną treść oraz pełnią te same funkcje, nie oznacza to jednak, by można było je utożsamiać. Odmienna jest przede wszystkim ich podstawa prawna (art. 145 i art. 292 k.c. w pierwszym wypadku oraz art. 145 i art. 292 k.c. w drugim) oraz szczegóły konstrukcji prawnej.

Ogólnych uwag wymaga także charakter zabiegu, dokonanego przez ustawodawcę w związku z wprowadzeniem art. 305¹ - 305⁴ k.c. Biorąc pod uwagę konstytucyjną zasadę podziału władzy (art. 10 Konstytucji), sądy i trybunały powołane są do stosowania prawa stanowionego przez władzę ustawodawczą, działając na podstawie Konstytucji oraz ustaw (art. 178 ust. 1 Konstytucji). Praktyka ukształtowana wspomnianymi uchwałami Sądu Najwyższego miała więc ze swej natury charakter interpretacyjny. Jej celem i rezultatem było ustalenie treści norm prawnych - przepisów o służebnościach gruntowych - w odniesieniu do stanów faktycznych związanych z urządzeniami przesyłowymi. Biorąc pod uwagę konstytucyjne kompetencje władzy sądowniczej praktyka ta miała więc charakter rekonstrukcyjny (odtworzenie treści norm prawnych wynikających z przepisów), nie polegała zaś, co nie wymaga szerszego wyjaśnienia, na tworzeniu prawa. Z perspektywy systemu prawa wprowadzenie art. 305¹ - 305⁴ k.c. oznaczało więc, przede wszystkim uszczegółowienie treści przepisów prawa i nie wiązało się z wprowadzeniem nowych norm prawnych, które znacząco

odbiegałyby od norm obowiązujących już wcześniej w ramach ogólnej regulacji służebności gruntowych.

Przechodząc do analizy przedstawionego zagadnienia prawnego należy zwrócić uwagę, że zostało ono sformułowane w trzech zagadnieniach częściowych, zbudowanych w sposób sekwencyjny - potrzeba odpowiedzi na kolejne pytanie uzależniona została od negatywnej odpowiedzi na pytanie poprzednie. Negatywna odpowiedź na pierwsze pytanie, dotyczące charakteru prawnego służebności przesyłu w przepisach kodeksu cywilnego, wprowadzonych z dniem 3 sierpnia 2008 r., w intencji Sądu Okręgowego wpływać ma na rozstrzygnięcie kwestii, czy przed tą nowelizacją dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa. Z kolei negatywna odpowiedź na to drugie pytanie ma otwierać drogę do potrzeby zajmowania się trzecim pytaniem o zaliczeniu do okresu potrzebnego do zasiedzenia służebności, o jakiej mowa w art. 305¹ - 305⁴ k.c., okresu posiadania nieruchomości w zakresie odpowiadającym tej służebności przed jej uregulowaniem w wymienionych przepisach kodeksu cywilnego.

Rozpoczynając od pierwszych dwóch kwestii należy podnieść, że udzielenie odpowiedzi na wątpliwości zgłoszone w drugim pytaniu nie zależą od stanowiska co do charakteru prawnego służebności przesyłu. W szczególności nie jest konieczne rozstrzygnięcie, czy jest ona rodzajem służebności gruntowej (za czym przemawia wiele argumentów), czy też trzecim rodzajem służebności, odrębnym od służebności osobistych i gruntowych. Nie można zgodzić się z poglądem Sądu Okręgowego, zawartym w uzasadnieniu postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego, że konieczną przesłanką nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (a więc przed datą wejścia w życie art. 305¹ - 305⁴ k.c.), jest uznanie tej służebności za rodzaj służebności gruntowej. Podstawę tego poglądu stanowi błędne zrozumienie twierdzeń zawartych w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08 (Biul. SN 2008, nr 10, s. 7), a także innych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, Lex nr 461735 i z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08, Lex nr 484715) oraz w doktrynie. Potwierdzają one jednoznacznie, że przed wprowadzeniem do kodeksu cywilnego

osobnej regulacji służebności przesyłu możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorcy, określanego mianem przedsiębiorcy przesyłowego.

Z tego powodu udzielenie osobnej odpowiedzi na pierwsze z pytań przedstawionych przez Sąd Okręgowy jest niecelowe, w żaden sposób nie przyczyni się bowiem do rozstrzygnięcia sprawy. Jak wynika z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, termin zasiedzenia - którego stwierdzenia żąda wnioskodawczyni - upłynął przed dniem 3 sierpnia 2008 r., a więc w okresie, gdy z całą pewnością możliwe było nabycie przez zasiedzenie wyłącznie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, w rozumieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08 (Biul. SN 2008, nr 10, s. 7). Prawo to posiadało charakter służebności gruntowej.

Uchwała Sądu Najwyższego oraz nawiązujące do niej późniejsze orzecznictwo w jednoznaczny sposób wyjaśniły także drugie z przedstawionych pytań. Zgodnie z tymi wypowiedziami, układającymi się w konsekwentną linię orzecniczą, przed dniem 3 sierpnia 2008 r. możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, uregulowanej już po tym dniu w art. 305¹ - 305⁴ k.c. Beneficjentem tej służebności - podobnie jak w obecnym stanie prawnym - mógł być jedynie przedsiębiorca, zaś prawo to wchodziło w skład prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym. Mimo wcześniejszej uchwały, Sąd Najwyższy w obecnym składzie zdecydował się powtórzyć ten pogląd. Uchwała z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08 (Biul. SN 2008, nr 10, s. 7), przy ogólnej akceptacji doktryny, stała się bowiem także przedmiotem wypowiedzi krytycznych, kwestionujących możliwość nabycia omawianego rodzaju służebności gruntowej. Jak wynika z uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego, głosy te stały się głównym źródłem wątpliwości co do poprawności dotychczasowej linii orzecniczej.

Szczegółnej uwagi wymaga odpowiedź na trzecie z przedstawionych pytań. Sposób sformułowania i uzasadnienia tego pytania przez Sąd Okręgowy pozwala przypuszczać, że wobec braku możliwości nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przed dniem 3 sierpnia

2008 r., dopiero od tego dnia mogło dojść - jego zdaniem - do nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu w rozumieniu art. 305¹ k.c. Jak mowa wyżej, pogląd ten nie znajduje oparcia w dotychczasowym konsekwentnym stanowisku orzecznictwa, które podziela także Sąd Najwyższy w obecnym składzie.

W świetle tego poglądu należy wskazać, że ponieważ twierdzenie o nabyciu służebności przez zasiedzenie dotyczyło okresu przed dniem 3 sierpnia 2008 r., nie ulega wątpliwości, że przedmiotem sprawy jest nabycie przez zasiedzenie innego prawa niż wskazano to w treści pytania. Dotyczy ona bowiem służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (rozumianej zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biul. SN 2008, nr 10, s. 7), nie zaś służebności przesyłu uregulowanej w art. 305¹ - 305⁴ k.c. W konsekwencji, sposób obliczania terminu zasiedzenia drugiego z tych praw nie przekłada się bezpośrednio na okoliczności sprawy. Należy także zauważyć, że - jeśli przedstawione zagadnienie prawne traktowane będzie jako jedna całość - omawiane pytanie nie wymaga odpowiedzi ze względu na sposób sformułowania. Sąd Okręgowy wyraźnie uzależnił bowiem wyjaśnienie tej części zagadnienia od negatywnej odpowiedzi na pytanie drugie - na które, jak była mowa, odpowiedzieć należy twierdząco.

Mimo obu tych wątpliwości co do sposobu sformułowania omawianego pytania, zasługuje ono jednak na zajęcie stanowiska w sentencji uchwały. Nie ulega wątpliwości, że problem ten posiada kluczowe znaczenie dla prawnej regulacji służebności przesyłu, udzielenie odpowiedzi twierdzącej lub przeczącej znacząco zwiększy lub, odpowiednio, ograniczy zakres jej stosowania. Kwestia ta nie została rozstrzygnięta przez ustawodawcę, który wprowadzając art. 305¹ - 305⁴ k.c. nie przewidział regulacji intertemporalnej dla biegu terminu zasiedzenia tej służebności (rozwiązanie to jest dopiero projektowane w przepisach nowelizujących regulację służebności przesyłu). Problem ten nie został także rozstrzygnięty w dotychczasowym orzecznictwie, zaś propozycje formułowane w literaturze zmierzają w przeciwstawnych kierunkach. Równocześnie uzasadnienie kilku wcześniejszych orzeczeń Sądu Najwyższego wskazywać może na aprobowanie możliwości uwzględniania w ramach przesłanek zasiedzenia służebności przesyłu stanów sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia

21 stycznia 2011 r., III CZP 124/10, OSNC 2011, nr 9, poz. 99 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011, V CSK 502/10, LEX nr 1096048).

Istota problemu sprowadza się do pytania o możliwość zaliczenia do okresu posiadania służebności przesyłu okresu koniecznego do nabycia jej przez zasiedzenie, w którym przed 3 sierpnia 2008 r. na nieruchomości istniał stan odpowiadający treści tego prawa. Wbrew stwierdzeniu Sądu Okręgowego nie można twierdzić, by w okresie tym miało miejsce posiadanie służebności przesyłu - prawo to jeszcze bowiem wówczas nie istniało. Istniejący na nieruchomości stan faktyczny wskazywać mógł jednak na wykonywanie przez przedsiębiorcę służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, zgodnie z koncepcją sformułowaną przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08 (Biul. SN 2008, nr 10, s. 7). W konsekwencji, odpowiedź na omawiane pytanie wymaga oceny, czy okres wykonywania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu może zostać zaliczony na poczet okresu posiadania koniecznego do zasiedzenia służebności przesyłu w rozumieniu art. 305¹ - 305⁴ k.c.

Problem ten można próbować rozstrzygnąć na trzy sposoby. Po pierwsze, możliwe jest pełne zaliczenie do okresu posiadania służebności przesyłu okresu posiadania służebności gruntowej odpowiadającej jej pod względem treści. Zasiedzenie służebności przesyłu mogłoby nastąpić wówczas najwcześniej dnia 3 sierpnia 2008 r., a więc z chwilą wejścia w życie przepisów regulujących to prawo. Jeśli termin zasiedzenia upłynąłby przed tym dniem, przedsiębiorca nabyłby natomiast służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Po drugie, można uznać, że okres przed dniem 3 sierpnia 2008 r. nie ulega doliczeniu do okresu posiadania służebności przesyłu. W rezultacie, do nabycia przez zasiedzenie tej służebności konieczny byłby upływ pełnego terminu zasiedzenia (art. 292 zdanie 2 k.c. w zw. z art. 172 k.c.). W pozostałych wypadkach, także od dnia 3 sierpnia 2008 r., możliwe byłoby nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Po trzecie, można także rozważyć rozwiązanie, zgodnie z którym istnienie na nieruchomości stanu odpowiadającego wykonywaniu służebności przesyłu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. prowadziłyby do skrócenia okresu posiadania koniecznego

do nabycia tej służebności przez zasiedzenie, jednak co najwyżej o połowę. Konstrukcja ta znana jest prawu polskiemu - dotychczas została wprowadzona w art. XXXIV ustawy z dnia 11 października 1946 r. Przepisy wprowadzające prawo rzeczowe i prawo o księgach wieczystych (Dz.U. Nr 57, poz. 321 ze zm.), w art. XLII p.w.k.c. oraz w art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321 ze zm.). Z perspektywy pytania Sądu Okręgowego można byłoby rozważyć natomiast stosowanie jej w sposób analogiczny, wobec braku osobnej regulacji międzyczasowej dla zasiedzenia służebności przesyłu.

Reguły prawa międzyczasowego pełnią dwie podstawowe funkcje, mające kluczowe znaczenie z perspektywy rozpoznawanego zagadnienia prawnego. Po pierwsze, stanowią one instrument realizacji woli ustawodawcy, który wprowadzając nowe przepisy równocześnie dąży do ukształtowania ich czasowego zakresu obowiązywania tak, by zapewnić osiągnięcie stawianych przed nimi celów. W wypadku zasiedzenia służebności przesyłu, wobec wspomnianego już braku regulacji intertemporalnej, wola ustawodawcy musi zostać oczywiście zrekonstruowana w toku wykładni. Po drugie, rozwiązania międzyczasowe pełnią równocześnie istotne funkcje gwarancyjne, chroniąc stabilność stanów ukształtowanych pod rządem dotychczasowych przepisów i społeczne zaufanie do stanowionego prawa.

W wypadku drugiego celu, treść przepisów intertemporalnych znajduje silne oparcie w normach konstytucyjnych. Najbardziej ogólnym punktem odniesienia jest z tej perspektywy zasada demokratycznego państwa prawnego deklarowana w art. 2 Konstytucji, do której elementów należy także ochrona praw obywateli w sytuacji zmiany regulacji normatywnej. Z perspektywy zasiedzenia służebności przesyłu pod uwagę należy wziąć także art. 21 ust. 1 i art. 64 Konstytucji, zapewniające ochronę prawa własności. Rozpoznawane zagadnienie wymaga, w konsekwencji, oceny także z perspektywy art. 31 ust. 3 Konstytucji, dopuszczającego ograniczenie w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw jedynie wówczas, gdy jest to uzasadnione proporcjonalną ochroną innych wartości i praw.

Biorąc pod uwagę te kryteria można stwierdzić, że w wyniku analizy trzech możliwych rozwiązań omawianego zagadnienia jako najbardziej uzasadnione wskazać należy pierwsze z nich. Możliwość pełnego uwzględnienia okresu, w którym na nieruchomości istniał stan odpowiadający wykonywaniu służebności przesyłu, jest rozwiązaniem najlepiej odpowiadającym relacji pomiędzy tą służebnością, a służebnością gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Przemawia za tym konstrukcja służebności przesyłu oraz cel jej wprowadzenia w art. 305¹ - 305⁴ k.c. Powtarza ona kluczowe elementy omówionej wyżej koncepcji judykatury, przenosząc je w ramy osobnej, szczegółowej regulacji prawnej. Nie ulega także wątpliwości, że jej wprowadzenie miało na celu przede wszystkim potwierdzenie i uporządkowanie wcześniejszego orzecznictwa, nie zaś wprowadzanie całkowicie nowego rodzaju prawa rzeczowego. W konsekwencji, konstrukcja funkcjonująca do tej pory jedynie w oparciu o orzecznictwo została bez istotnych zmian powtórzona w art. 305¹ - 305⁴ k.c. Z perspektywy konstytucyjnego podziału kompetencji władzy ustawodawczej i sądowniczej przepisy te potwierdziły więc jedynie treść normatywną, która już wcześniej wynikała z przepisów o służebnościach gruntowych (co potwierdziła trwała linia orzecznicza). W konsekwencji, zamiarem ustawodawcy było bez wątpienia objęcie nową regulacją możliwie szerokiej grupy sytuacji faktycznych. W przeciwnym razie uporządkowanie i usankcjonowanie wcześniejszej praktyki orzeczniczej przyniosłoby znacznie bardziej ograniczony skutek.

Z tego powodu możliwość pełnego uwzględnienia stanu faktycznego istniejącego na nieruchomości przed dniem 3 sierpnia 2008 r. nie stoi w tym wypadku w sprzeczności z celami regulacji służebności przesyłu ani z gwarancyjnym charakterem norm prawa intertemporalnego. Zarówno z perspektywy właściciela nieruchomości, na której istnieje stan odpowiadający służebności przesyłu, jak i przedsiębiorcy korzystającego z tej sytuacji wprowadzenie art. 305¹ - 305⁴ k.c. nie oznaczało żadnej istotnej zmiany. Pierwszy z nich zmuszony jest do znoszenia działania osoby trzeciej na swojej nieruchomości w tym samym zakresie. Drugi może natomiast korzystać z urządzeń przesyłowych w takim samym zakresie, w jakim byłoby to możliwe we

wcześniejszym stanie prawnym - oraz nabyć stosowną służebność w drodze zasiedzenia.

Nie można także uznać, by możliwość pełnego doliczenia okresu posiadania przed dniem 3 sierpnia 2008 r. mogła stanowić zaskoczenie dla zainteresowanych podmiotów - zwłaszcza dla właścicieli nieruchomości, które zostają obciążone służebnością przesyłu. W razie braku możliwości zaliczenia tego okresu na poczet posiadania służebności przesyłu na nieruchomości powstałaby służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu - z perspektywy zakresu ograniczeń prawa własności skutek byłby więc w obu wypadkach ten sam.

W rezultacie, możliwość pełnego zaliczenia okresu sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. na poczet czasu posiadania służebności przesyłu spełnia wymagania proporcjonalności wynikające z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Rozwiązanie to opiera się bowiem na ograniczeniu zakresu konstytucyjnej ochrony prawa własności (art. 21 ust. 2 i art. 64 Konstytucji) w zakresie koniecznym dla ochrony praw innego podmiotu (przedsiębiorcy), zaś równocześnie nie pociąga za sobą naruszenia zaufania do przewidywalności działań ustawodawcy, który jedynie uszczegółowił w tym wypadku swoją wcześniejszą decyzję.

Koncepcja ta odpowiada także wymaganiom wynikającym z art. 2 Konstytucji. W tym kontekście należy zwłaszcza zwrócić uwagę, że nie narusza ona zasady niedziałania prawa wstecz; wyprowadzanej z tego przepisu w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (por. m.in. wyrok z dnia 24 października 2000 r., K 12/00, Dz.U. z 2000 r. Nr 92, poz. 1025), a wyrażonej także w art. 3 k.c. Należy pamiętać, że celem tej zasady jest ochrona podmiotów prawa przed skutkami nieprzewidywalnych działań ustawodawcy. Równocześnie zasada ta powinna być odczytywana zarówno w kontekście treści i celu ocenianego przepisu, jak i szerszego kontekstu norm konstytucyjnych. Innymi słowy, stwierdzenie, że dany przepis ma charakter retroaktywny, zawsze wymaga wzięcia pod uwagę jednostkowych uwarunkowań, jakie wiążą się z nim w systemie prawa. Biorąc pod uwagę, że wejście w życie art. 305¹ - 305 k.c. nie spowodowało istotnych zmian w sferze prawnej właścicieli nieruchomości, na których zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, sytuacja ta nie mogłaby być porównywana ze skutkami

wprowadzenia nowego prawa rzeczowego. W konsekwencji, brak jest uzasadnionych powodów, by uwzględnienie - przy ocenie przesłanek zasiedzenia tej służebności - okresu sprzed wejścia w życie nowelizacji było równoznaczne z naruszeniem gwarancyjnego celu zakazu retroakcji. Z tej przyczyny traktowanie art. 305¹ - 305⁴ k.c. jako nowego prawa w rozumieniu zasady niedziałania prawa wstecz, wydaje się za daleko idące.

Po odrzuceniu drugiego z opisanych wyżej rozwiązań omawianego zagadnienia należy także rozważyć rozwiązanie trzecie, pozwalające na skrócenie jedynie o połowę okresu posiadania od dnia 3 sierpnia 2008 r., koniecznego do nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu. Opiera się ono bez wątpienia o kompromis między ochroną interesów właściciela nieruchomości oraz posiadacza, który przed zmianą prawa znajdował się w stanie, prowadzącym do zasiedzenia po wejściu w życie nowej regulacji. Konstrukcja ta wyklucza zaskoczenie właściciela nieruchomości skutkami zmiany stanu prawnego, pozwalając mu na podjęcie działań zapobiegających utracie lub ograniczeniu swojego prawa. Równocześnie, w ograniczonym zakresie chroni ona także trwałe sytuacje faktyczne oraz związane z nimi interesy posiadaczy.

Na tle problemu obliczania czasu posiadania służebności przesyłu brak jednak przesłanek, które przemawiałyby za koniecznością poszukiwania kompromisu w tym zakresie. Jak była już mowa, wprowadzenie prawnej regulacji tej służebności nie oznacza istotnej zmiany w sytuacji prawnej właściciela nieruchomości, który przed dniem 3 sierpnia 2008 r. również mógł liczyć się z obciążeniem nieruchomości analogicznym prawem rzeczowym (opartym jedynie o inne przepisy prawa).

Jednocześnie należy zauważyć, że możliwość częściowego zaliczenia okresu posiadania sprzed dnia wejścia w życie nowego prawa stanowi rozwiązanie wyjątkowe. Z tego powodu - jak miało to miejsce dotychczas w polskim prawie prywatnym - powinno opierać się ono o wyraźny przepis prawa, zaś jego stosowanie w sposób analogiczny wymaga daleko posuniętej ostrożności.

Z tego powodu, przy obliczaniu okresu posiadania służebności przesyłu uzasadnione jest zsumowanie okresu posiadania tej służebności od dnia 3 sierpnia

2008 r. oraz okresu posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przed tym dniem. Z perspektywy ogólnych reguł prawa międzyczasowego rozwiązanie to łączyć można z regułą bezpośredniego stosowania ustawy nowej - jakkolwiek, wobec omówionych wyżej przyczyn wprowadzenia art. 305¹ - 305⁴ k.c. można zastanawiać się, czy przepisy te wprowadziły do systemu prawa zasadniczą nowość normatywną. Wniosek o możliwości pełnego uwzględnienia zdarzeń sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. nie wymaga oceny, czy służebność przesyłu powinna być kwalifikowana jako rodzaj służebności gruntowej, czy jako osobny, trzeci rodzaj służebności. Przyjęcie pierwszego z tych wniosków dodatkowo wzmocniałoby jednak uzasadnienie stosowania w odniesieniu do służebności przesyłu omawianej reguły intertemporalnej.

Z tych powodów Sąd Najwyższy rozstrzygnął zagadnienie prawne jak w uchwale.